

KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 15 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 400 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet p. Brzostowskiej przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA LEGIONOWA Nr. 1. Redaktor przyjmuje od p. 11 do 1 i od p. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 100 mk. w tekście 150 mk., za tekstem 50 mk. Nekrologja 30 mk. Drobne po 20 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

KINO „APOLLO” **DZIS premjera!** Wybitny obraz polskiej wytwórni „TERRA—POLONIA” **DZIS premjera!**

K R Z Y K

NOTTO: Tyle nędzy i bólu ludzkie mięści życie,
Świat cały jest otoczony podstępem bezlikim,
Zewsząd intręga czycha utajona skrycie,
Tak, że protest objawić można tylko krzykiem.

Dramat zyciowy w 6-ciu aktach przerobiony dla filmu
ze znakomitego arcydzieła **ST. PRZYBYSZEWSKIEGO**

W roli Bronki **Maryla Rudzińska**, w roli Jadwigi **Marja Świrska**.
Kasa czynna od godziny 5.30 wiecz.
Początek przedstawień: o 6, 7.25, 8.40 i 10.20 wiecz.

KINO „RUSALKI” Lipowa № 18 Lipowa **Dziś!** **NOWY WSPANIAŁY PROGRAM!** **Dziś!**

NAPOLEONETWA

Nad program:
W czasie przerw wystąpi słynny gitarzysta **K. Brit-Faus**

dramat w 5-ciu wielkich aktach W roli głównej znana polska artystka **MARYLA BREWIŃSKA**.

Zjazd Z. L. N.

W Warszawie na zjeździe rady naczelnej Związku Ludowo-Narodowego uchwalono rezolucje następujące:

Rada Naczelna ustala, że głównym niedomaganiem społecznogospodarczego ustroju Polski jest przeludnienie wsi i brak rodzinnej przemyślności i handlu. Wobec tego na pierwszym planie zadań ekonomicznej polityki Polski musi stać:

- 1) Konsekwentna, planowa kolonizacja w kierunku przemieszczania nadmiar ludności rolniczej z gęsto zaludnionych ziem zachodnich do mało zaludnionych ziem wschodnich.
- 2) Podniesienie wydajności rolnictwa przez energiczne popieranie komasacji, melioracji rolniczych i rozwój szkolnictwa rolniczego.
- 3) Forsowne uprzemysławianie Polski i przyciąganie w tym celu do kraju kapitałów zagranicznych, ku podniesieniu tych gałęzi przemysłu, których szczególnie silnie brak obecnie w Polsce, lub których szybki rozwój szczególnie jest potrzebny, jak przemysł wojenny, komunikacyjny i budowlany.
- 4) Przy podporządkowaniu przemysłowi pilie drzewnym, aby był to rozwój przemysłu przedewszystkiem przemysłu polskiego, a więc:
- 5) Otoczenie szczególną opieką państwa polskiego przemysła (pomoc kredytowa, uprzywilejowanie przy zamówieniach państwowych i komunalnych, forsowny rozwój szkół i kursów rzemieślniczych i t. p.); tak, by przemysł drobny i średni zajmował jak najwybitniejsze miejsce w ogólnym życiu przemysłowym kraju.
- 6) Dawanie pierwszeństwa w zakresie opieki państwowej przemysłowi przetwarzającemu surowce krajowe nad przetwarzającymi surowce obce, oraz prze-

mysłowi rolniczemu w przeludnionych do fabrycznego w tych gałęziach przemysłu, w których one z sobą konkurują jak cukrownictwo, cegielnictwo, przemysł drzewny i t. p.

7) Stanowcze przestrzeżenie przy zamówieniach rządowych i komunalnych, by otrzymywały je przedsiębiorstwa polskie.

8) Płynie i raczenie w zakresie opieki państwowej, by na kresach lokowały się kapitały czyste polskie.

9) Dla podniesienia zarówno rolnictwa, jak przemysłu, dla wzmocnienia handlu i tory właściwej dla zabezpieczenia państwa przed wrogiem zewnętrznym Rzeczpospolita musi z chwilą, gdy tylko ustalą się stosunki budżetowe i walutowe, rozwinąć jak najszerszą budowę dróg żelaznych, kanałów, gościnieców, uszlachania i t. p., tak, by w możliwie najkrótszym czasie Polska dorównała państwom zachodnim, równocześnie zapewniając pracę masom robotniczym.

10) W zakresie polityki celnej Zw. L. N. stoi na stanowisku umiarkowanych cel ochronnych i przestrzeżania, by nadmierne dla, korzystne dla istniejących już przedsiębiorstw nie hamowały rozwoju nowych gałęzi przemysłu i nie obciążały środków podniesienia wydajności rolnictwa, oraz jego uprzemysławiania się.

Rada naczelna wzywa zarząd by zorganizował opracowanie na kow- i spularyzowanie w najszerszych warstwach narodu opartej na powyższych, podstawach programu polityki ekonomicznej państwa Polskiego.

11) Stwierdzając, że obrona zasad i ideałów programu obrony interesu narodowego winna być realizowana nie tylko w dziedzinie czysto politycznej i organizacyjnej, ale w ciągłej, stałej i wytrwałej pracy w organicznych i kulturalnych. Rada na-

czyna wzywa wszystkich członków Związku do energicznego i czynnego w nich udziału. Udział ten R. N. uważa wprost za obowiązek każdego członka Związku.

12) Zwizywszy, że spisek burżewicki skierowany jest przeciwko bytowi naszej ojczyzny, że zwyciężenie tego możliwe jest jedynie pod warunkiem wyłączenia do walki wszystkich sił narodu wyczuwającego ogół. Zjazd uchwala: a) zorganizować społeczeństwo do czynnego obserwowania wszystkich zakusów bolszewickich, b) pilnie baczyć na to, żeby organy rządu spełniały swe obowiązki obrony prawa i porządku, c) powołać całą narodo- czującą inteligencję do pracy kulturalno-oświatowej wśród ludu, d) porzucić wszelkimi środkami zorganizowaną już w Warszawie Ligę obrony konstytucji, założyć jej filie we wszystkich ważniejszych ośrodkach kraju, a zwłaszcza wciągnąć do niej możliwie najliczniejsze grono inteligencji, ustalić zasadę, iż każdy narodo- czujący Polak powinien być członkiem Ligi obrony konstytucji.

Program gospodarczy Z. L. N.

Ustalenie granic Polski zbliża się powoli ku załatwieniu. Zasady polityki zewnętrznej Rzeczypospolitej gruntują się w opinii publicznej i w rządzie. Nasuwa się więc konieczność wyjaśnienia sobie podstaw polityki gospodarczej państwa polskiego i oparcia działania świadomego nad naprawą i ustaleniem naszych stosunków gospodarczych na trwałych podstawach. Potrzebę tę odczuwa całe społeczeństwo, odczuł ją też w całej pełni zarząd Związku Lu-

dowo-Narodowego, stawiając na porządku dziennym obrad Rady Naczelnej referat o programie gospodarczym.

Dotychczas byśmy świadkami tego, jak poszczególne stronnictwa klasowe opracowywały programy, mające na celu zabezpieczenie interesów poszczególnych warstw narodu—rolników, robotników, kupców i t. p. Związek, będąc stronnictwem narodo- czującym, musiał stanąć na innym punkcie widzenia. Dla Związku rzeczą najważniejszą nie jest zabezpieczenie interesów poszczególnych warstw, lecz zabezpieczenie interesów gospodarczych państwa, jako całości.

Państwo nasze jest jakby jednym wielkim gospodarstwem, trzeba więc zbadać warunki, w których ono się znajduje, zanalizować naczelne zjawiska społeczne i ekonomiczne i w zastosowaniu do tego wytknąć linie zasadnicze polityki gospodarczej państwa.

Polska posiada dziś wszelkie warunki pomyślnego rozwoju gospodarczego, ziemię urodzajną, bogate skarby w tej ziemi ukryte, przedewszystkiem węgiel w Zagłębiu śląskim, oraz ludność, która szybko się rozradzającą i pracowitą.

Stosunki społeczne są natomiast nieustalone i nieuregulowane. Dominującym faktem w naszych stosunkach ludnościowych jest przeludnienie wsi. Zjawisko to nie jest nowe, obserwujemy je już od lat dziesiątków. Dotychczas ludność wiejska ratowała się przez rozdrobnienie gospodarstw i emigrację. Rozdrobnienie jest szkodliwe dla ustroju gospodarczego wsi, emigracja zaś nadmierna pozbawia naród sił żywotnych. Wobec tego polityka gospodarcza musi zmierzać do tego, by nadmiar ludności wiejskiej umieścić w miastach, stosunki rolne zaś tak uporządkować, by wytworzyć jak najwięcej zdrowych i silnych jednostek

gospodarczych i pomieścić jak najwięcej ludności na roli.

Dwa ostatnie zadania można osiągnąć przez zwiększenie wydajności ziemi i przez racjonalne przeprowadzoną reformę rolną. Dla zwiększenia wydajności ziemi trzeba wprowadzić odpowiednie prawodawstwo rolnicze, postawić szkolnictwo rolnicze, podnieść oświatę wśród szerokiej mas włościańskiej, co jest szczególnie naglące we wschodniej części państwa, osiągnąć najdogodniejszy z punktu widzenia podniesienia produkcji podział ziemi między samodzielnego gospodarstwa, wreszcie przeprowadzić racjonalną kolonizację wewnętrzną przez skierowanie kolonistów z okolic gęsto zaludnionych do okolic mniej zaludnionych, to znaczy z zachodu na wschód.

Wszystkie zarządzenia powyższe nie mogą jednak w naszych warunkach usunąć przeludnienia wsi, wobec szybkiego bardzo rozradzania się ludności w Polsce. Dlatego trzeba nadmiar ludności wiejskiej umieścić w miastach i w przemyśle. Stąd wynikają dwa naczelne postulaty programu ekonomicznego: wytworzenie, ewentualnie wzmocnienie mieszczaństwa polskiego — rzemiosła i kupiectwa, oraz uprzemysłowienie kraju.

Polska posiada dziś 80 procent ludności zatrudnionej na roli, podczas gdy rolnictwa Danja posiada 60 procent. Naczelnym tedy zadaniem polityki gospodarczej Rzeczypospolitej musi być przeniesienie części ludności ze wsi do miast. Jest to konieczne także ze względu na możliwość wytrzymania konkurencji pokojowej z Niemcami i przygotowania się na wypadek starć zbrojnych. Jeśli Polska nie będzie krajem o wysoko rozwiniętym przemyśle, to nie wytrzyma współzawodnictwa z Niemcami i musi się stać silną konieczności krajem od Niemiec

zależnym. Trzeba też pamiętać o tem, że w czasie wojny może się obronić tylko ten kraj, który ma dostatecznie rozwinięty przemysł wojenny, lub też przystosowany do potrzeb wojennych. Wreszcie trzeba pamiętać o tem, że nowoczesna kultura społeczna i umysłowa może się rozwijać li tylko na podłożu mieszkaniowym w krajach o nowoczesnej strukturze społecznej.

Program uprzemysłowienia musi z kolei polegać na opracowaniu szeregu ważnych zagadnień; takich, jak udział kapitałów obcych, prawodawstwo celne, odpowiednia polityka w stosunku do wielkiego i drobnego

przemysłu, budowa dróg komunikacyjnych, umowy i sojusze z innymi państwami i t. p.

Nie jest w tej chwili naszym zadaniem rozpatrywanie szczegółów programu gospodarczego naszego państwa, jest to zresztą w chwili obecnej niemożliwe, bo na to potrzeba długiej i systematycznej roboty przygotowawczej. Chodziło nam jedynie o wskazanie tych zasad, na których oprzeć się musi program gospodarczy stronnictwa tego typu, co Związek Ludowo-Narodowy i o poinformowanie czytelników o tem, że na mocy decyzji Rady Naczelnej stronnictwa praca w tym zakresie będzie obecnie podjęta.

— Zarząd klubu P. S. L. (Witawców) obwieszcza się za niedługo w Galicji Wschodniej autonomii wojewódzkiej.

— P. P. S. postanowiło rozpocząć rokowania z rzeszami galicyjskimi.

— Wileńska „Gazeta Krajowa” donosi, że gen. Żeligowski zarządził wybory do sejmiku wileńskiego na 11 grudnia. Jeden poseł przyspadać będzie na 7000 ludności.

Powstanie na Ukrainie.

Ze Lwowa donoszą: „Gazeta Wieczerna” otrzymała szereg sensacyjnych wiadomości od osób, które przybyły z nad granicy sowieckiej o olbrzymich rozmiarach powstania antybolszewickiego na Ukrainie sowieckiej. Na całej Ukrainie sowieckiej szerzy się niebywałej sile ruch powstańczy, pozostający w ścisłej łączności z operacjami niektórych oddziałów Petiury. Wojska powstańcze uderzyły od strony Rumunii. Ruch ten rozpoczął się około 25 października i przybiera z każdym dniem na sile. Skutkiem jego jest masowa ucieczka bolszewików, którzy opróżnili już prawie całe Podole. W Pławnikowie oddział powstańców wynorodował prawie wszystkich znajdujących się tam urzędników sowieckich, a ci, którzy uniknęli śmierci ratowali się paniczną ucieczką, tak, że miasto jest zupełnie bez zarządu. Wedle opowiadań miejscowych świadków trupy zamordowanych walczą się po ulicach pozostałymi w sobie psami na pożarcie. Przybysze opowiadają również, że Kamieniec Podolski został zajęty przez chłopów i oddział powstańczy. Wojska, które uderzyły na Kamieniec Podolski uderzyły od strony Zwanca (Zwaniec leży nad samą granicą rumuńską, przyp. Red.) Bolszewicy niemal nie stawiali oporu. Uciekinierzy z Kamienca, którzy przybyli nad granicę polską, twierdzą, że:

Kamieniec został ogłoszony stolicą Ukrainy.

Powstancy zajęli już Płoskirów, Bilsztyn, Lityn, który zajęty został przez oddziały Tiumbina i szereg innych miejscowości. Sytuacja dla bolszewików jest niezwykle ciężka. Bolszewicy widocznie przeżywali powstanie, bo już kilka dni przed wybuchem, urzędnicy bolszewicy przygotowywali się do ucieczki. Również na krótki czas przed powstaniem odkryto w Płoskirowie, w który wnieoszony, był przeszły tysiąc osób przeważnie ze sfery chłopskiej. Byli jednak między nimi i wojskowi. 15-spiskowców zostało rozstrzelanych, między innymi naczelnik komisariatu wojskowego w Płoskirowie.

Post-runki nadgraniczne demosty. Ze nad Zbraczem koło Skalatu niema bolszewików. W nocy z 27 na 28 października jacyś kawalerzyści przepędzili bolszewików. Wiadomość tę podaje lwowska „Gazeta Wieczerna”, dodając, że wiadomość tę potwierdza skądinąd nadchodząca wiadomość o rozpadaniu się bolszewickiego kolosu.

Wiadomości o powstaniu, szerzącym się na Ukrainie utrzymuje przebywających we Lwowie Ukraińców, pochodzących stamtąd w gorączkowym nastroju. Według informacji jednego z działaczy ukraińskich wybuch powstania na Podolu pozostaje w ścisłym związku z ruchem powstańczym w guberniach Kijowskiej i Chersońskiej. Podobno nawet wszystkie oddziały powstańcze walczą według jednego planu. Nazwisko wodza jednak całej tej imprezy

pozostaje dotychczas tajemnicą. Realizacja powstania w tych guberniach nie jest dotychczas wiadomy, u ludności chłopskiej i mieszczańskiej znajduje jednak przychylnie przyjęcie. — Wielu ukraińskich działaczy gotuje się do powrotu do miast oswobodzonych. Niektórzy z nich otrzymali polecenie objęcia w swych miastach władz cywilnych i wojskowych.

Lwowska giełda już zareagowała na wypadki na Podolu. Zasnacza się znaczna swyzka karbowanów i hrywien.

Zaznaczyć należy, że granica polska jest najściślej strzeżona i sachowana jest najściślej neutralność. W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że Haslatory rosyjski został opróżniony przez władze sowieckie, tak, że miasto to znajduje się zupełnie bez opieki.

Przyjaciółka Trockiego.

Ze Lwowa donoszą: Wzjeżdżie świętojurskim brała udział sławna komunistka Olga, osobista przyjaciółka Trockiego. Ona to przewodniczyła zjazdowi, a na obecnym miała wywierać hypnotyzujący wpływ, tak, że jej wszyscy ślepo ulegali. Przy niej jednej znaleziono brauning. Po stać jej jest dobrze w sferach komunistycznych.

Pierwszy raz przybyła do Lwowa w czasie pierwszego najazdu rosyjskiego we Lwowie w roku 1914. Jako kapitan w męskim mundurze, brała udział w walkach w Karpatach, gdzie dostała się do niewoli austriackiej. Została jednak wnet wymieniona i powróciła do Rosji. W Petersburgu poznała Trockiego, z zaciekłej monarchistki stała się fanatyczną bolszewiczką. Od czasu poznania Trockiego pozostaje w stałej przyjaźni z nim i brała też wybitny udział w ruchu bolszewickim w Rosji. W Rosji posiada ona niebywałą popularność, naturalnie w sferach, oddanych bolszewikom. Świadczą o tem broszury, wydane o niej w których jest ona stawiana na pierwszym miejscu po Trockim. Niewiadomo, jaką drogą przyjechała do Lwowa, aby przewodniczyć na zjeździe komunistycznym.

Dechodzenia w sprawie śiesztożan w zabudowaniach świętojurskich prowadzone są w szybkim tempie. Między bresztowanymi jest 14 Ukraińców, 7 żydów i 6 Polaków. Wszystkich odfotografowano. Są to delegaci z Kołomyi, Stanisławowa, Sambora, Tarnopola, Lwowa, Warszawy, Radomia, oraz z zagranicy.

W poniedziałek policja przeprowadziła w sali kongresu szczegółową rewizję, w czasie której zrywano nawet podłogę.

Z przeszłości katedry świętojurskiej.

Lwów 3 listopada.

Po wykryciu kongresu bolszewickiego, katedra świętojurska jest na ustach wszystkich. Od dawna już zresztą wzgórze św. Jura we Lwowie zwracało na siebie szczególną uwagę. Pomieszczona na niem ruska metropolitańska kapituła spoglądała stamtąd dziwnie zagadkowym obliczem. Co pewien czas zachodziły wydarzenia, świadczące, że to nie tylko metropolia cerkwi ruskiej, ale to ognisko tajemnych knoń. W św. Jurze były one na porządku dziennym.

W murach jego w siedmioletnich latach przecież strulił się ówczesny metropolita z obawy przed pociągnięciem go przez Wiedeń do odpowiedzialności

za antypaństwowe konspiracje. — Z murów tych wszakże za metropolity Sambratowicza wyszła słynna Olga Hrabar, a jej proces polityczny echem odbił się w wielu części Europy.

Na szerzą jednak arenę polityczną wystąpiła kapituła metropolitańska w św. Jurze z chwilą, gdy metropolita został członkiem zakonu OO. Bazylianów, hrabia Szeptycki, który zmienisz obrządek rzymski na greckokatolicki kościół ruski wprowadził go na tory polityczne, obejmując ster tworzącej się partii ukraińskiej, występującej coraz jaskrawiej z każdym rokiem przeciw Polakom. Pod jego patronatem rozpoczyna się cały szereg awantur ukraińskich.

W cerkwiach, obok kazań politycznych, agitatorzy sprzedają hajdamackie broszury, kolportują ulotne pisma, sprzedają cegiełki na fundusz imienia Olejny Siczynskiej, matki mordercy ś. p. Potockiego, rozdają zaproszenia na zabawę, a OO. Bazylianów zezwalają, aby na ich podwórzu obok cerkwi na „hahulkach” śpiewano „Czerwony sztandar”, „Me pora” i „Hej ty pane Potocki”.

Do frazesów bombastycznych i wymyślań Polakom, głoszonych z ambon, używano nawet ryciny. Radykalniejsi księża do tej kampanji wciągali także Matkę Boską i Pana Jezusa, przedstawiając fakta biblijne w nieprawdziwym świetle. A już wprost bezczelną elokucją pisarską było twierdzenie, aby Pan Jezus nie słuchał Matki Boskiej i nie chciał nawet dać jedzenia głodnemu „pyskowi i korykowi” trzymanemu przez Polaka!

Potem pod opiekunczemi skrzydłami metropolity Szeptyckiego zjawia się taki ks. Taniackiewicz, który obrobował „Dikowską loterię fantową”, ks. Wojnarowski, parcelant ks. Hanicki, pośrednik ukraińsko-pruski, ks. Folis ze Sknolowa i wielu innych, którego to towarzysztwa syndykiem świętojurskim zostaje dr. Stefan Fedak, tytułarny kanonik papieski, ojciec dzisiejszego sprawcy zamachu na Naczelnika Państwa i wojewodę Grabowskiego.

Po pierwszych awanturach w Sejmie, po pamiętnej muzycznej obstrukcji posłów ruskich, metropolita Szeptycki składa nawet godność zastępcy marszałka, aby umożliwić im większą burdę w Sejmie i apoteozuje Kahańca, chłopca z Koropca, który podczas wyborów sejmowych nadział się na żandarmski bagnet.

Również upamiętniło się do brze zachowanie się metropolity Szeptyckiego w czasie walk polsko-ukraińskich, nie liczące z jego stanowiskiem kościelnym. Wreszcie ostatnie wydarzenia rzucają duże cienie zarówno na postać ex-brabiego Szeptyckiego, jako też na całą metropolię cerkwi ruskiej, wskazując na jej tajemniczą, podziemną akcję, która idąc tradycyjnym szlakiem antypaństwowych knoń, dzisiaj najwyraźniej przeciwko państwu polskiemu jest wymierzona.

Na grobie nieznanego żołnierza.

W dniu święta za dusze zmarłych na Dojlidzkim parafjalnym cmentarzu odbyła się niezwykła uroczystość — złożenie wienców na mogile nieznanego żołnierza, zabitego w roku ubiegłym podczas inwazji bolszewickiej.

Po nabożeństwie w kościele procesja żałobna ruszyła na cmentarz. Na czele jej tuż sa krzyżem kroczyli towarzysze broni z pod rozmaitych znaków. Za nimi postępowali przedstawiciele okolicznej młodzieży

TELEGRAMY.

Z Sejmu.

Z komisji konstytucyjnej.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej sejmiki, zatwierdzono rozdział o przeprowadzeniu gło-

sowania i ustaleniu wyników wyborów. Dalsz komisja obradować będzie nad stosunkiem kościoła do państwa.

Z podkomisji daninowej.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Na posiedzeniu podkomisji daninowej w dniu dzisiejszym rozpatrzono i uchwalono arty-

kul 29 projektu o ulgach przy włączaniu daniny. Prace podkomisji nad projektem będą ukończone 10 listopada.

Gwałty sowieckie na pograniczu.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Minister spraw zagranicznych Skirmunt przesłał do p. Karachana nową notę z protestem przeciwko gwałtom popełnianym przez władze sowieckie na terenie pogranicza. Gwałty te doprowadziły do tego, że polska delegacja konferencji musiała przerwać swe prace i wrócić do Warszawy. Dalej nota p. Skirmunta zawiera wyliczenie 19 wypadków gwałtów sowieckich.

wat Adacza, Radziwilowice Adaczkowskie, następnie zbrojny napad na szereg wsi, zamordowanie (obywatela polskiego) p. Lipskiego, dalej urowadzenie córki Lipskiego, profanacja zwłok żołnierza polskiego w Okolwie Podhurskim i wywiecie ze szczytu trupa złotych koron. Po wyliczeniu tych wszystkich gwałtów, rząd polski domaga się od władz sowieckich wyrażenia w tych wszystkich sprawach i projektu utworzenie centralnej komisji rozjemczej

Nekture z nich ponize przy-
szany. Zająć się zbrojną

głodnych i w takim stanie znajdujących uchodźcy rosyjscy w Polsce.

Przed przyjazdem min. Skirmunta.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Z Pragi Czechkiej donoszą: Wobec zapowiedzianej wizyty ministra Skirmunta, organ p. Benesza „Ces” zamieszcza serdeczne powitanie dla ministra polskiego, stwierdzając, że za jego rządów stosunki obu państw weszły na drogę rokująco jasnawidziawsze na dzieje.

Obsadzenie granicy niemieckiej.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Z Berlina donoszą: Granica Górny Śląsk od strony Niemiec została zamknięta i obsadzona przez strzelców francuskich. Jest to wynik ostatniej noty Rady Ambasadorów, w której wskazuje, że na Górny Śląsk przedzierają się bojówki niemieckie.

Echa zwyżki marki polskiej za granicą.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Z Paryża donoszą: Prasa paryska w długich telegramach podkreśla zwyżkę marki polskiej i obniżanie się cen rynkowych w Polsce.

Giełda.

WARSZAWA 3.11. (tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowano:

Dolary	2.800
Funty szterl.	11.000
Franki fr.	200
Marki niem.	15

Na giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary	2.900
Funty szterl.	11.000
Franki fr.	200
Marki niem.	15.5
Ruble złote	135 000*
Ruble srebrne	720

Nabożeństwo żałobne.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Dzisiaj w Warszawie odbyło się nabożeństwo żałobne za nieznanego żołnierza włoskiego. Obecni byli przedstawiciele władz polskich, dyplomaci etc.

Nansen przybędzie do Polski.

WARSZAWA 4.11. (tel. wł.) Spodziewany jest w najbliższych dniach przyjazd do Warszawy Glitiofa Nansena, w drodze do Moskwy. Ma on zbadać w jakim stopniu Polska może uczestniczyć w akcji pomocy dla

Kronika polityczna.

— Naczelnik Państwa podpisał nominację p. Szembeka na posła nadzwyczajnego w Budapeście.

oraz miejscowa szkoła z wienkami w rękach.
Po przybyciu nad mogiłę i po odmówieniu modlitw za dusze poległych w obronie Ojczyzny, proboszcz miejscowy ks. dr. W. Kuźnicki w podniosłych słowach wyczał cośmy winni tym, co życie swoje słożyli za naszą wolność i niepodległość.
Gorącym słowem organizator obchodu wtórowały izy rzeźwi i ciche westchnienia licznie zebranych parafian dołidzkich. Każdy bowiem z obecnych czuł i rozumiał, że stojąc w wieniec mogiłę nieszanego bohatera, składa jednocześnie hołd i tym, co legli zdala od swych rodzin, spoczywają zapomniani.

Kawka.

Informacje.

Zawiadomienie.

— Księgi ewidencyjne Konsulatu Generalnego w Warszawie wykazują, że obywatelom polskim wydano dostateczną ilość wiz na pokrycie normy przyznanej Polsce Aktem Emigracyjnym z dnia 19-go maja 1921 r.

— Pamięć podaje się kategorie cudzoziemców, którzy o ile są uprawnieni do wstępu do Stanów Zjednoczonych, mogą być także wypuszczeni, nie bawąc się o to, że określona norma maksymalna cudzoziemców jest i nadal w całości resztą wpłynęła do Stanów Zjednoczonych.

— Władze zarządcy państwowej, w składzie towarzyszący i słuchający zarządcy.

— Władze państwowe, prawnie wpuszczone do Stanów Zjednoczonych, przyjeżdżają z drugiej strony do drugiego państwa, przyjeżdżając do Stanów Zjednoczonych jako obywateli państwa, dla którego jest to przyjemność.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

— Władze państwowe, pochodzący z krajów, w których emigracja jest nielegalna, w związku z tym, w związku z wyłączeniem emigracji.

Cudzoziemcy, powracający z czasowego pobytu zagranicą; Cudzoziemcy, którzy są zawodowymi aktorami, artystami, mówcami, śpiewakami, pieśniarkami, duchownymi wszelkich wyznań religijnych, profesorami szkół i seminarjów; Cudzoziemcy, należący do pewnej uznanej profesji; Ostrzeżenie się wszystkie osoby, posiadające obywatelstwo polskie, że o ile się nie zaliczają do jednej z wyżej wymienionych kategorii i jeśli nie mają dostatecznych dowodów na to składanie podań o wize na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, będzie zupełnie bezcelowe, aż do zniesienia obecnego Aktu Emigracyjnego, który obowiązuje do dnia 30 czerwca 1922 r.

Warszawa, d. 10 września 1921 r.

L. J. Keena

Generalny Komitet Amerykański.

W Białymstoku.

— **Z koła prelegentów.** (ws) Na prośbę Zw. Kolejarzy w Łapach, dzisiaj ma się udać tam delegat „Koła Prelegentów” dla wygłoszenia odczytu na temat: „Demokracja a oświata”.

— **Z T-wa Nauczycieli.** (ws) W niedzielę, dn. 6 b. m., o godzinie 4 popoł. w gimnachu gimnazjum męskiego odbędzie się ogólne miesięczne zgromadzenie Koła T-wa Nauczycieli szkół średnich.

— **Za Zw. pracowników miejskich.** (ws) Dnia 5 b. m. o godz. 6 wiecz. w Magistracie, odbyło się zebranie pracowników miejskich w sprawie wystąpienia z prośbą do Magistratu o interpellację Oregowego Urzędu Ziemińskiego, co do nabycia działki ziemni dla urzędników, rzemieślników i innych robotników miejskich.

— **(ws) Wydział Statystyczny** m. Białegostoku stwierdza, iż artykuły spożywcze pierwszej potrzeby za ubiegły miesiąc październik zdrożały o 9,6 proc.

— **Do komisarzy spisowych.** (ws) Magistrat m. Białegostoku, wzywa wszystkich komisarzy spisowych, aby zechcieli tak natychmiast stawić się do Magistratu celem odebrania należności za wykonaną pracę.

— **O naftę.** (ws) W dniu wczorajszym województwo zawiadomiło Magistrat, że we wszelkich sprawach dotyczących nafty, należy się zwracać do Państwowego Urzędu Naftowego, wydział rafinacyjny. Ponadto zwróciło się do p. Starosty, aby hur-

towych i detalicznych sprzedawców, pobierających licbowe stawki ceny, pociągał do odpowiedzialności sądowej na podstawie art. 19 Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej.

— **Kooperatywa „Zjednoczenie”**. Niebawem do kooperatywy „Zjednoczenie” ma nadejść 2 wagony soli białej i brunatnej. Nadeszła już większa ilość słoniny amerykańskiej, którą sprzedaje członkom po 480 mk. funt, oraz większa ilość naczyń emalowanych po dość dostępnych cenach. (t)

— **Przedstawienie i zabawa** taneczna na wdowy i sieroty po poległych funkcjon. P. P. Dziś o godz. 8 w. w teatrze „Palace” odbędzie się przedstawienie amatorskie frekwentantów szkoły policyjnej w Białymstoku.

Program składa się z 2 ch jednoaktówek p. t. „Błądek opełnany” i „Chrapanie z rozkazu”, oraz części koncertowej. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna do świtu.

Dochód z zabawy przeznaczony na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po poległych funkcjonariuszach P. P.

— **Bufet na miejscu.** Bilety nabywać można w szkole Okręg. (Warszawska 62) do godz. 4 popoł., oraz w kasie teatru „Palace” od godz. 5 popoł.

— **Z Koła Polak.** (ws) W niedzielę, dn. 6 b. m., odbędzie się w „Gospodzie Ziola, Polskiej” zabawa taneczna, połączone z częścią kabaretową. Program urozmaicony, zakończy wyśmienita farsa. Początek o godzinie 8-ej m. 50 wiecz.

— **Przemianowanie nazw ulic.** (t) Wobec często zdarzających się wypadków przemianowania starzych i nowych tradycyjnych nazw ulic i placów zarówno w stolicy jak i na prowincji, władze centralne w Warszawie zarządziły ażeby zmiany nazw ulic i placów odbywały się po uprzednim zasięgnięciu opinii konserwatorów okręgowych.

— **Powiększenie służby patrolowej.** (ws) Dowiadujemy się, że liczba patrolowych ma być zwiększona wobec zdarzających się po większej części, przestępstw dokonywanych w nocy.

— **Z policji.** (ws) Komendant Pol. państw. na powiat i miasto Białystok, wydał rozporządzenie wszystkim komisariatom, ażeby odnieśli organa policyjne, pod żadnym względem nie pozwalają przesiadać chodakami ciężarów i rzeczy wielkich rozmiarów.

— **Przywóz mięsa nieobtempowanego.** (t) Od dłuższego czasu z białym i dalszymi stron powiatu odbywa się droga nie-

NAJLEPSZY FILM ŚWIATA

Człowiek bez nazwiska

wkrótce na ekranie kino-teatru „APOLLO”

legalną przywóz mięsa nieostem-powanego, które sprzedaje się konsumentom na równi z mięsem ostem-powanym i obejrzanem przez miejscowego lekarza weterynaryjnego.

Dowozem mięsa trudnią się przeważnie rzemieślnicy prowincjonalni, oraz właściciele sklepów z ul. Zamenhofs. Mimo nadzoru przez czynników odnośnych mięso przywożone bywa w dalszym ciągu.

Kilka dni temu funkcjon. magistr. p. Antoni Rajko, wykrył w jatce mieszczącej się w domu № 15 przy ul. Zamenhofs 3 p. 10 f. mięsa nieostem-powanego, które po spisaniu protokółu zostało skonfiskowane.

— **Falszywe odważniki.** (t) Kilka dni temu funkcjonariusz magistr. p. A. Bajko wykrył u pewnego handlarza zboża zamieszkałego w jednym z domów ul. Angielskiej kilka sztuk odważników falszowych i nieostem-powanych w magistracie. Po sporządzeniu protokółu i skonfiskowaniu odważników sprawę skierowano do właściwych władz celem ukarania fałszerza.

— **Falszywe banknoty włoskie.** (t) W ostatnich czasach ukazało się na ulicach miasta Białego wiele falszowych banknotów włoskich.

— **Władczy wyzysk.** (t) Gdy w m. st. Warszawie litr mięsa w detalu obecnie kosztuje 126 do 130 mk. w naszym mieście wieksze handlarzy żądają od konsumentów od 170 do 180 mk. za litr mięsa. Na zapytanie dlaczego tak drogo żądają za mięso, odpowiadają krótko i wędź wato: „trza na daną, trachę grosza uciąć”.

— **Handel w święta.** (ws) Nie zważając na rozporządzenie państwowe o przestępczości w dniach świątecznych handlu w sklepach daje się coraz częściej zauważyć prowadzony handel przy niewielkich twartych, drzewach, a nawet nie zasłoniętych oknach. Komenda policji na powiat i miasto Białystok, przywołuje, iż za nie zastawiane się do rozporządzenia, właściciele sklepów będą pociągani do surowej odpowiedzialności sądowej.

— **Poturbowana przez obłąkanego.** (t) Coraz to częściej zdarzają się wypadki poturbowania przechodniów przez osoby obłąkane nad którymi nie-

ma żadnej opieki, a których coraz to więcej daje się zauważyć na ulicach miasta.

— **Skutkiem nieostrożności.** (ws) Donosiliśmy o zagadkowej śmierci w d. 16 ub. m. niejakiego Józefa Chrzanowskiego, właściciela ze wsi Dziernakowe, który przez nieostrożne obejście się z karabinem, pozabawił się życia, co zostało dowiedzione w dniu 31 ub. m. przez policję.

— **Kradzieże węgla.** (t) Od dłuższego czasu dworzec kolei warszawskiej bywa nawiedzany przez pewnych osobników, przeważnie węglarzy, którzy przeważnie nocą kradną węgiel z wozów kolejowych. Wobec drożyzny węgla osobnicy ci zarabiają niezłe i o jakiegokolwiek innej pracy ani myśli, gdyż jak powiadają, jedna wyprawa po „czarną perle” wystarczy na pieprz i sól.

— **Kradzieże.** (ws) W Ekspozyturze Urzędu Śledczego zameldowano dnia 2 b. m. o g. 12 w południe za pomocą kradzionego klucza do mieszkania dokonano kradzieży bielizny wartości 200,000 mk. na szkodę Zofii Bachrachów w zam. przy ul. Fabrycznej № 23.

— **Dnia 5 b. m. w I Kom.** zameldowano o kradzieży 10 tys. mk. dokonanej przy ulicy Wasilkowskiej № 21 u Zyrzeli Apolonii.

— **W dniu 5 b. m. na stacji** Białystok, Niemiarowskiemu skradziono 250 dolarów. Kradzież wykryto.

— **Na stacji Białystok** w dniu 5 b. m. Galcerzewskowi skradziono paszport i 40,000 mk. w gotówce.

— **Właściciele domów.** Biuro Zarządu Chrzesc. Związku właścicieli nieruchomości zostało przesłane do domu przy ul. Sw. Rocha № 4 m. p. K. Heppera. Zarząd Związku poczynił starania o wyjednanie prawa na otwarcie biura piósb i porad dla członków Związku, oraz nabycia 600 morgów gruntu z majątku Dajdy.

WYDZIAŁ WSKŁI

(17)

Grzechy hetmańskie.

— Tak się to zowie! — odparł Elizeusz. — Spodziewałem się raz w rok, a grzeszycie co godzinę; budujecie klasztory, budujecie kościoły, więcej dla Ojca Dziekiego, niż dla chwały Bożej; sypiecie jałmużny, aby jakiegoś ubogich waszego snu błogosławię nie przywodzi; całujecie po rękach księży, aby wam Bóg dozwalał i nie karcił...
— A no! możecie i synami Kościoła; ale czyście synami Bożymi — nie wiem.
— Poruszył się Hetman.
— Kościół nasz przecie z Giową swą jest reprezentantem Boga na ziemi...
— Mnich się uśmiechnął.
— I więcej od was wymagać nie może — rzekł ojciec Elizeusz — bobyście na kiel wzięli i kacerzami się stali. Kościół powolny jest; zostawia wiele sumienia waszemu, z którym wy wchodzicie w kompromissa...
— Tu westchnął i mowę przerwał.
— Czego chcecie odmownie? — spytał, głos zmieniając — mówcie szczerze...
— Branicki oczy spuścił.
— Ojciec — zawołał z wybuchem nagłym —

macie dar czytania w duszach ludzi, znacie, że im nie szczęśliwy; przynadzę po radę i pociechę...
— Wiecie kto jestem; wszyscy mi zazdroszczą; zajmuję najwyższe stanowisko; mam bogactwa; u ludzi poszanowanie, władzę wielką, wszystko, co świat dać może... a tu — uderzył się w piersi — czczość i męka...
— Ojciec Elizeusz słuchał zadumany.
— Języka mego nie przycumiecie, rady mej nie usłuchacie, życia odmienię; nie będziecie mieli siły; pocóż dafemnie ciskać słowami, które zmarnieją?
— Gdzieście szukali szczęścia, tam go niema; zdobyliście, co dusza pragnęła; myślicie, że teraz w piersi się uderzyć, klasztor ufundować, kościół nowy postawić, a po staremu żyć — to Pan Bóg umyślnie wam na urząd extra-ordynaryjne szczęście każe spreprować i podać, jako wybranemu swemu?
— Myślisz, moje dziecko, że dla Gryfa Branickiego Bóg mieć będzie szczególne względy? Jedno prawo grzechu i cnoty służy dla ciebie i dla nędzarza! Z tobą tylko rachunek cięższy, bo summa wzięta większa... Co ci się zdaje przywilejem, jest ciężarem.
— Hetman słuchał, nie mówiąc słowa.
— Mój ojciec! — rzekł.
— Już mi nie mów, bo wiem, co na obronę pozorną powiedzieć możesz. Chrystusowami dziećmi wy nie jesteście, bo od swoich Zbawiciel wiele wymaga...

— Potępiacie więc bez nadziei? — rzekł Hetman.
— Nie siedziałem w sądach Bożych i nie potępiam nikogo — odparł mnich. — Bóg ci przebaczyć może, bo należysz do tych, którzy nie wiedzieli, co czynili...
— Mój ojciec, — przerwał znowu Branicki — macie dar proroczy, to wszystkim wiadomo, słowo tylko...
— Nie mam daru proroczego — odparł ojciec Elizeusz — ale, patrząc na uczynki i oceniając je, bez względu na tych, co je popełniają, skutki widzę.
— Hetman zamilkł zmieszany; surowe odpowiedzi mnicha zaczynały nieprzywykłego do nich obrażać.
— Chcecie wiedzieć przyszłość waszą? — odezwał się z politowaniem zakonnik; — Bóg ją wam i drugim zakrył nie bez przyczyny. Żądacie tego, co dla was byłoby trucizną, co by wam życie uczyniło nieznośnym!
— Spójrzcie na przeszłość, domyślicie się przyszłości. — Ja wam nic powiedzieć nie mogę, oprócz tego jednego, że cokolwiek czynicie sami, to jest ziarnem na jutro... Pan Bóg dla was wyjątków nie robi, i gdy jakolby rzucił sobie w duszę, w pszenicę go nie przemieni, dla Hetmana.
— Uczynki wasze maczą się — pomyślcie o nich!
— Grzechów ciężkich nie mam na sumieniu — rzekł Hetman.
(C. d. n.)

Spółdzielnia Urzędnicza dla swoich członków wydaje:
Chleba 5 funt. co tydzień po 35 mk. za funt.
Sól białej po 2 klgm. po 72 mk. za klg.
Słoniny po 5 funt. po 410 mk. za funt.
(Dla nieczłonków słonina po 430 mk. za funt.
Naftę po 8 funt. po 40 mk. za funt.
Mydło, herbata, cykorja, papierosy, kawa palona i zbożowa, buciki damskie, męskie, dziecięce i t. d. w nieograniczonej ilości.

czasie pościgu dezertor został stracony w lewą łopatkę i zatrzymany po opatrunku w areszacie miejscowym. Co do posterunkowego Gierzewskiego to stan zdrowia według orzeczenia lekarskiego obaw nie budzi.

która zdolała umknąć do sąsiadów. Wystrzelał z rewolweru w twarz, powalił naprzód Kuryłowicza, który udał nieżywego, będąc lekko rannym. W ciastym pokoiku zaczęli bić kobiety, a następnie wystrzelał zamordował matkę i córkę, waląc obiedwie na Kuryłowicza. Najmiejniej zachowała się córka, narzeczona zandarma; zandarm zaś nie zdążył użyć broni, jakkolwiek ją posiadał i nie po rycersku pozostał widzem zabójstwa narzeczony swojej, oraz jej matki. Dopiero na odchudnem bandyci dali dwa strzały do niego, jako do znie-nawidzonego zandarma — „kankarka”. Jedną z kul przeszła pierś na wylot, rana okazała się nie śmiertelną. Ichorzliwy zandarm wyzdrowiał. Po niejakiem czasie będąc z Kuryłowiczem u fotografa w Sokółce, zetknął się ze swoim zabójcą, lecz poznany rzekomy zabójca udowodniła swoje alibi.

najwięcej podobnych punktów walki z ogniem.
Zalutwiono sprawę podjętą na budowę szosy Sokółka Dąbrowa. Kamień częściowo zwieziony. Z wiosną rozpoczną się roboty.
Ażeby niezależnie się od piekarzy żydów, Sejmik uznał za pożądane otwarcie piekarni komunalnej. Spowodowałoby to także pewną konkurencję jak co do cen, tak również i co do jakości pieczywa, tembardziej, że sprawa spółdzielni wojewódzkiej dla zakupu zboża prawdopodobnie da się załatwić pomyślnie. Jest wszakże jedno — „ale” — nad którym Sejmik kłopotliwie zastanawia się, a mianowicie: Statut spółdzielni opiewa, że Sejmik, jako udziałowiec z kapitałem 50.000 mk. odpowiada 120 krotnie. Stodwudziestokrotna odpowiedzialność w stosunku do udziału jest wielką nowością. Kapnęło trochę sceptycyzmu względem wojewódzkiej sprężystości.
Zostały przyjeżdżać do N. N. K. kolumny dezynfekcyjne i samochód. Choroby nagminne w powiecie znawo szerzą się. Personel lekarski pracoprowany. Szpital endemicznie ciasny. Ciężka sytuacja i lekarz powiatowy ma poważne troski.
Na Sejmiku podniesiono, iż inwalidzi wojskowi nie mogą otrzymać posad, gdy osobniki szkodliwe dla państwa a zamożne łatwo sobie radzą. Jako przykład wskazano, że są na posiadach szosowych ludzie posiadający 30 dziesięcin gruntu. Wszak to jest 60 morgowy folwarczek! Jeżeli to ma miejsce to nie dziwne, że władza rządowa walczy z takim zjawiskiem weterani szukają kawałka chleba.

JANINA RUMLOWA.

Na polu chwały.

Błękitnych marzeń ptaku skrzydlaty
Ku memu chłopcu daleko leć —
Nieś mu płomienne miłości kwiaty
I blade kwiaty tęsknoty nieś.

Oto upalne minęło lato —
Oto przewija zimowy cień,
Czy powiew wiosny nad moją chatą
Zwiastuje powrót w majowy dzień?

W pośród kwitnących bzów i jaśminów
Rozpyła jeździec złocisty kurz;
Serce mi mówi, że z pola czynów —
Mój ukochany powraca już!

Serce nie zwodzi, stój koniu kary,
Kędy jaśminów zawisa szlak.
Ach! co to, co to, jawą czy marą?
Na białym liście śmiertelny znak.

Ne wróci z pola sokół skrzydlaty,
Broniąc Ojczyznę, ulecił wzyź.
Zostały czynów cudowne kwiaty,
Dziś mu zdobi w leżących krzyż!

Z okolicy.

Poszukiwanie broni.

— (ws) Dnia 3 listopada r. b. posterunek policji w Gródku, przy energicznych poszukiwaniach we wsi Pieścizanki, odebrał od nieprawie posiadających broni Litwina Aleksandra i trzech braci Grzesiów 4 karabiny, jak również 1 pojedynczą od gospodarza wsi Wally Teodora Farszewicza.
— (ws) Z dnia 29 na 30 b. m. posterunek z Gródka przeprowadził 4 dni rewidzie w dawno podejrzanej wsi Dzierżniakowicze. Grodkę, odebrał od właścicieli gospodarzy 16 sztuk karabinów, 10 sztuk rewolwerów, 1 pojedynczą kapiszonówkę.

Wilki.

(ki) Z okolicy części powiatu gm. Goniądz i Poczajne donoszą nam, że w ostatnich czasach w okolicy się ogromna ilość wilków, które czynią niebezpieczną szkodę w uprawach. Zanim wano kłosa wyproduków uduszenia świni i zębami. U drożnika renowacji usi wieszano Czerniak, wilki urowędziły utuczony wiecra z chlewu i w odległości 500 metr. od chlewa rozszarpały.
W tym samym dniu we wsi Uszaniek pożarły wilki 1 zrebaka i 2 owce.
A co poradzić Tow. Myślowski?

Gruźlica wśród bydła.

(ki) W wsi Łostozek, gm. Krypin szerzy się w zaskarżający sposób gruźlica wśród bydła rogatego. Ostatnio zasła potrzeba ulecia 30 sztuk.

Z Bielska.

— (ws) 3 b. m. o godz. 7 wieczorem w Bielsku przy ul. 3-go maja został zatrzymany przez policjanta Jakób Pardyjak mieszkaniec wsi Małec pow. Bielskiego, poszukiwany przez Sąd Polowy. W trakcie aresztowania Pardyjak zdążył kilkakrotnie strzelić z rewolweru do posterunkowego Gierzewskiego, rannąc go dwukrotnie, poczem zaczął uciekać. W

Sokółka.

(Koresp. własny).

Dnia 2 listopada.

W dniu 31 października odbyło się posiedzenie sejmiku powiatowego, gdzie z stały załatwione, między innymi, następujące sprawy.

Otwarcie gimnazjum kędy kasyno-go, tytu honorysty z niego, uznano jako sprawę niecierpiącą zwłoki.

W tym ostatnim w sprawie 7-klasowej szkoly powiatowej, narazie zostanie otwarta klasa 4. ewentualnie 5. Wiosnowe 2000 mk. mi sięgnie. Sejmik, dając użelnie swą firmę będąc subsydować. Na czy się szodziewać, z- i ofiarność pułliczna przyjdzie z pomocą. Uczący się będąc uczyć d-zy. Jakkolwiek Sokółka b-zy na pi-łwie drożi, między Grodnem a Białymstokem gdzie znajdują się gimnazja, a przytem w Różanymstoku czynny jest średni zakład nauk w X. X. Salezjanów to jednak Sokółka odczuwała pilną potrzebę posiadania gimnazjum. Nie będzie to przez kadzka otwarciu następnie użelnie o zakresie czysto specjalnym — szkoly rzemiołniczo handlowej, rolniczo-gospodarzej, technicznej lub jakichś specjalnych kursów.

Przeszło sto tysięcy ludność powiatu, wobec nie wielkich zapasów gruntów do parcelacji, musi posiadać użelnie, dając możność tworzenia i uoskonala na warsztatów pracy.

Sejmik wyznaczył stypendium akademickie — podług sta-

tutu dla akademika z powiatu sokólskiego, nie posiadającego własnych środków dla dalszego kształcenia się. W statucie zastawia się, że akademik nie może mieć żadnych pobocznych zajęć, a wmiensodtiać się wyłącznie nauce. Stypendium równo się pobier m urzędzika (samotnego) XII knt gubij. Zwrócić stypendium następuje po zdobyciu stopnia w ratach otrzymywanego ranku lub jednokrotnie w sumie ta twrzy na stopnie kaptel wewidziz z przez przeszeniomu użelniam, p-ty p-ty i a nauki i lekici.

Przyznano zasiłek Towarzystwa Osiedlonych w Studzińcu dla chłopców i w Puszczy dla dziewcząt. Obydwa te zakłady wychowawcze dla dzieci moralnie zaniedbanych potrzebują pomocy społecznej. Zasiłek wynosi 10.000 marek polsk.

Sejmik przyznał również zasiłek dla Twa Hygien, imienia profesora Godlewskiego.

Miejscowa ochronka, skupiająca 60 zupełnych sierot polyska od Sejmiku znaczne wsparcie w gotowce — po 70 tysięcy mk miesięcznie, oraz w produktach, które zbiorą soltysi po wsiach i dostarczą do wydziału powiatowego.

Sejmik wyznaczył 100 tysięcy mk nagrody za wykrycie morderstwa dokonanego nie dawno na rodzinie Kuryłowiczów; we wo Kuryły, pod Sokółką. Rodzina składała się z gospodarza domu, jego żony, córki i matki gospodarza. W tragiczną noc nocował narzeczony córki, zandarm polowy na urlopie. Pęd północy bandyci wdani się do mieszkania przez pokoił babki.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA DO „KURJERA BIAŁOSTOCKI”

przyjmuje Polska Hurtownia gazet

BRZOSTOWSKIEJ przy kościele parafjalnym.

Dr Dora Bauzuk
Stenkiewicza 77.
Choroby dziecięce i weneryczne. Przyjmuje codz. od 4-6 pp. 548

DOKTOR Aleksander Garwicz
specjalista ad chorób skórnych i wenerysm. 955
wznowił przyjęcia chorych od 10-1 i 4-8. ul. LIPOWA 17.

Kto chce coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, zgubić odnależć, aby o tej firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek, niech się ogłosi w dziale drobnych ogłoszeń „Kurjera Białostockiego”, gdzie wyraz kosztuje tylko 20 mk. (dla poszukujących pracy 5 mk.). Anons w „Kurjerze Białostockim” daje 1000-krotne zyski.

D-1 NEUMARK
z Piotrograda
b. ordynator Piotrogródzkiego Alafuzjewskiego szpitala wenerycznego.
Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (806-914).
od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego, № 11. (b. Niemiecka). 560

Drobne ogłoszenia.
Poszukuję do kupna większych i mniejszych kompletów lasowych. Dom Komisowa Handlowy Stanisława Rutkowskiego, Lwów ul. Wyspiańskiego 6. 562

Przewodnik Handlowo - Przemysłowy po Białymstoku.

Apteki.

F. Filipowicz, Rynek Kościuszki, róg ul. Sienkiewicza.
Hermanowski, Warszawska, róg Pałacowej

Domy handlowe.

D. m. handlowy B. onistaw Perłowski, ul. Lipowa 6, telefon 70, polca po cenach konkurencyjnych: manufaktury, artykuły spożywczo-kolonialne, obuwie damskie, męskie i dziecięce, skóry podeszwiane, miękkie, na zwnia kuchenne emaliowane, b. lizne, wyroby szklane, Hurt i Detal.

Skóry.

Białostocka Hurtownia Skor, ul. Kilińskiego 9.

Obuwie.

Faust, ul. Kilińskiego.
St. Młynozyk (junior), ul. Lipowa 26, tel. 286.
Samitowski, ul. Lipowa 17

Restauracje.

„**Hallerzanka**”, właściciel Bielański, ul. Warszawska, róg Pałacowej
Hotel Ritz, ul. Pałacowa. Codziennie koncerty.

Skład win i towarów kolonialnych.

Bracia Głowińscy, Dom handlowy, Rynek Kościuszki 9

Dr. M. Kanel
specjalista ad chorób 955 wenerysm. 5 skórnych i włosów. przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Białostockim”.

Dr. D. Kanel
Spec. chorób aznych. Przyjmuje od 8-11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. Ul. Sienkiewicza 37, II piętro. 557

Dr. M. Przybylski
Choroby włosów, skórne i weneryczne. Panowie 10-12, 4-6. Panie 12-1. Hotel „RITZ” 546

Dr. J. WALEWSKI
Choroby włosów, skórne i weneryczne Rynek Kościuszki 3 przyjmuje od 5-ej do 7-ej wiecz 655